

Warszawa, dnia 23 listopada 2021 r.

Sygn. akt VI Ka 218/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko

protokolant: protokolant sądowy - stażysta Adrianna Sadowska

przy udziale prokuratora Agaty Stawiarz

po rozpoznaniu dnia 23 listopada 2021 r.

sprawy T. W., syna R. i B., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 16 listopada 2020 r. sygn. akt IV K 254/19

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w drugiej instancji przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 218/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 16 listopada 2020 r. – sygn. akt IV K 254/19	
1.2. Podmiot wnoszący apelację	
oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
oskarżyciel posiłkowy	
oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
inny	
1.3. Granice zaskarżenia	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
	# w całości

# na korzyść		co do winy	
na niekorzyść	w części	co do kary	
			co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
	art. 439 k.p.k.	
	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
uchylenie	# zmiana	
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z (...) PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY		
2.1. Ustalenie faktów		
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione		

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	T. W.	Oskarżony nie był karany.	Karta Karna	415
2.1.1.2.		Oskarżony osiąga średnie dochody.	Dane e- Puap	414
2.1.1.3.		Oskarżony nie był karany za popełnienie wykroczeń w ruchu drogowym.	Dane z ewidencji	417
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.2. Ocena dowodów				
2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1.do 2.1.1.3.	Karta karna, dane e- Puap, dane z ewidencji kierowców .	Dowody o charakterze obiektywnym. Wystawione przez właściwe organy w ramach i kompetencji. Nie były kwestionowane przez oskarżonego.		

<p>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1. albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSKÓW</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1</p>	<p>Obrońca oskarżonego w punkcie II.1 apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. oraz 201 § 1 k.p.k. poprzez:</p> <p>a. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na odmowie uznania wyjaśnień</p>	<p>zasadny częściowo zasadny # niezasadny</p>	

oskarżonego za
wiarygodne
w części dotyczącej
określenia
zachowania
oskarżonego
i prędkości, z
jaką poruszał się
motocykl – w
sytuacji, gdy wbrew
twierdzeniom sądu
są one spójne i
konsekwentne oraz
znajdują
potwierdzenie w
pozostałym
materiale
dowodowym
zgromadzonym w
sprawie, w
szczególności w
opinią biegłego
z zakresu ruchu
drogowego i
rekonstrukcji
wypadków
drogowych, który
stwierdził, iż
kierujący pojazdem
musiał poruszać
się z małą
prędkością, gdy z
zeznań świadka A.
R. wynika, iż
oskarżony poruszał
się z niewielką
prędkością, wskutek
czego motocykl nie
upadł po zderzeniu
i ustąpił
pierwszeństwa
pozostałym pieszym
znajdującym się
na przejściu, co
świadczy również o
zamiarze ustąpienia
pierwszeństwa
pokrzywdzonej A.
B.;

b. dokonanie całkowicie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci opinii sądowo-lekarskiej biegłego z zakresu chirurgii, J. M. (k. 18) wobec uznania jej za wiarygodną i jasną a jej wnioski za niebudzące wątpliwości, podczas gdy z treści opinii wynika, iż obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonej mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzoną, jednocześnie stwierdzając, że z akt sprawy i zeznań pokrzywdzonej wynika, iż A. B. została potrącona przez samochód. Świadczyć to – wedle skarżącego – może o niezapoznaniu się biegłego, w stopniu wystarczającym do wydania opinii, z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. O nieprzydatności opinii świadczyć ma również fakt, iż data jej wystawienia to 25 maja 2015 r., a biegły z zakresu chirurgii nie przeprowadził żadnego badania osobistego

pokrzywdzonej A. B..
Wbrew stanowisku
sądu powyższe
ustalenia były
kwestionowane
przez oskarżonego
w mowie końcowej
obrony;

c. zaniechanie
powołania ponownie
biegłego z zakresu
chirurgii
w celu wyjaśnienia
nieścisłości
stwierdzonych w
opinii, na której
oparł się sąd I
instancji, gdy jest to
jedyny dowód, który
świadczy o związku
przyczynowym
pomiędzy
zdarzeniem
a uszczerbkiem na
zdrowiu, jakiego
doznała
pokrzywdzona,

d. uznanie, że wina
oskarżonego nie
budzi wątpliwości
w świetle analizy
materiału
dowodowego
zebranego w
sprawie, gdy
jedynym
wiarygodnym
dowodem na temat
przebiegu zdarzenia
są spójne i zgodne
z treścią pozostałego
materiału
dowodowego
wyjaśnienia
oskarżonego, w
szczególności, gdy
sąd I instancji nie
dał wiary zeznaniom

	<p>A. B. co do przebiegu zdarzenia. Na podstawie wyjaśnień oskarżonego – zgodnie ze stanowiskiem skarżącego – nie jest możliwe przesądzenie o winie T. W., gdy z ich analizy wynika, że oskarżony podjął niezbędne czynności w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszym oraz zachował się w zgodnie z zasadami szczególnej ostrożności.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut jest niezasadny.</p> <p>W zakresie zarzutu z punktu a.</p> <p>Sąd I instancji nie naruszył zasad określonych w art. 7 k.p.k., gdyż oparł swoje ustalenia na logicznym rozumowaniu, wskazaniach wiedzy i doświadczeniu życiowym. Materiałem dowodowym, który posłużył sądowi I instancji do</p>			

ustalenia przebiegu zdarzenia drogowego były wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków – A. B. oraz A. R.. Nadto sąd I instancji oparł się na opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Dowód ten okazał się bardzo ważny dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Biegły wykluczył, aby oskarżony, zbliżając się do przejścia dla pieszych, prowadził motocykl ze stałą prędkości 10 km/h, gdyż biorąc pod uwagę czas przebywania pieszej na jezdni, tj. czas ok. 3 sekund i drogę, jaką piesza pokonała do miejsca potrącenia w środkowej części przejścia dla pieszych, motocykl kierowany przez oskarżonego musiałby ruszyć z ulicy (...) przy palącym się dla jego kierunku ruchu sygnalizatorze czerwonym (k. 328), co pozostaje w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego. Oskarżony wyjaśnił, iż ruszył motocyklem z ulicy

(...) z zamiarem wykonania manewru skrętu w lewo przy palącym się sygnale zielonym dla jego kierunku ruchu. Istotnie, biegły nie był w stanie konsekwentnie wskazać, w jaki sposób zmieniała się prędkość oskarżonego, podczas przejeżdżania motocyklem przez skrzyżowanie. Nie wykluczył, iż oskarżony, zbliżając się do przejścia dla pieszych, mógł jechać z prędkością 10 km/h, ale na skutek zredukowania jej tuż przed przejściem dla pieszych (k. 328). Oznacza to, iż oskarżony ruszył z prędkością większą niż 10 km/h z ulicy (...), a ewentualnie wyhamował motocykl do takiej prędkości tuż przed przejściem dla pieszych. Nie zatrzymał on jednak motocykla, przed przejściem dla pieszych a pokrzywdzona A. B., przestraszona hałasem motocykla, cofnęła się i następnie została uderzona kołem motocykla w lewą część ciała. Wskutek

tego pokrzywdzona
przewróciła się i
doznała złamania
kości pięty nogi
prawej i kości
strzałkowej nogi
prawej. Oskarżony
postępując w ten
sposób naruszył w
sposób rażący art.
26 ustawy z
dnia 20 czerwca
1997r. –Prawo o
ruchu drogowym,
bowiem nie ustąpił
pierwszeństwa
pieszej znajdującej
się na pasach.
Obowiązek
zachowania
szczególnej
ostrożności, który
ciężył na
oskarżonym
obejmował zakaz
prowadzenia takiego
stylu jazdy, który
wzbudzałby u
przechodniów
obawę, czy nie
zostaną potrąceni
na przejściu dla
pieszych. Oskarżony
podczas przejazdu
przez skrzyżowanie
winien zatem
należycie ustalić
warunki przejazdu,
w tym osoby
zamierzające przejść
po pasach.
Następnie powinien
zatrzymać się przed
przejściem, dopóki
piesi nie przejdą
poza tor jazdy
motocykla. Z
obowiązku
zachowania
szczególnej

ostrożności wynika obowiązek oskarżonego, jako motocyklisty upewnienia się, że na jego torze jazdy nie znajduje się już żaden pieszy, ale również, powinien ustalić czy piesi znajdują się w takiej odległości od pojazdu, że jego poruszanie się a także właściwości (w tym również generowany przez niego hałas) nie spowodują nagłego zaburzenia w ruchu pieszych. Z tej powinności oskarżony, jako kierowca motocykla nie wywiązał się gdyż najechał na pieszą A. B. przechodzącą po pasach przejścia przy zapalonym dla jej kierunku ruchu sygnale zielonym. Zawinienie oskarżonego polegało na nieumyślnym naruszeniu przepisu art. 26 prawa o ruchu drogowego bowiem powinien był i mógł przewidzieć, że piesza przestraszona hałasem nadjeżdżającego motocykla, mając go z bliskiej odległości, przestraszy się i cofnie na przejściu dla pieszych. Zagadnieniom tym

poświęcona zostanie
dalsza część
uzasadnienia.

Wobec powyższego
sąd II instancji
nie miał wątpliwości,
że styl jazdy
oskarżonego
polegający na
przejeździe
bezpośrednio za
pieszą był
niebezpieczny.

Wniosku tego nie
zmienia również
fakt, że oskarżony
mógł rzeczywiście
zwolnić
bezpośrednio przed
przejściem lecz
pomimo
zredukowania
prędkości przejechał
przez przejście dla
pieszych w sposób
nieprawidłowy, nie
ustępując
pierwszeństwa
pokrzywdzonej.

Należy podkreślić,
że zgodnie z
opinią biegłego z
zakresu wypadków
drogowych

pokrzywdzona
powinna być
widoczna dla
oskarżonego przez
cały czas od chwili,
gdy ruszył z ulicy
(...) (k. 317).

Oskarżony, ruszając
z ulicy (...), miał
zatem możliwość
takiego ustalenia
toru ruchu oraz stylu
jazdy motocykla,
który respektowałby
wszystkie zasady
poruszania się w

ruchu lądowym, w tym miał możliwość zatrzymania się przed przejściem dla pieszych, tak aby pokrzywdzona A. B. bezpiecznie przeszła na drugą stronę ulicy. Należy wskazać, że warunki na drodze były w pełni sprzyjające – słoneczna pogoda, sucha nawierzchnia. Irrelevantne zatem pozostają wobec powyższych ustaleń zeznania świadka A. R.. Zaobserwowany przez świadka tor jazdy motocykla potwierdza, że oskarżony był w stanie zatrzymać pojazd w sposób bezpieczny przed przejściem dla pieszych i świadczy o niedużej prędkości pojazdu. Nie zmienia to jednakże podstawowego ustalenia, że oskarżony nie zachował w pełni szczególnej ostrożności, zbliżając się do przejścia dla pieszych. Podobnie bez znaczenia pozostaje fakt, że motocykl nie uległ poważniejszym uszkodzeniom. Jak zasadnie przyjął sąd I instancji – okoliczność ta potwierdza wprawdzie, że

prędkość motocykla nie była duża, jednakże nie zmienia to ustalenia o nieprawidłowym przejeździe motocyklisty przez przejście dla pieszych.

W zakresie zarzutu z ww. punktu b

Istotnie, opinia biegłego J. M. zawiera nieścisłości co do daty jej sporządzenia oraz stwierdzenia, że A. B. została potrącona przez samochód, co nie jest zgodne z ustalonym materiałem dowodowym.

Skarżący nie dostrzega jednak, że opinia biegłego zawiera szereg innych danych faktograficznych, które znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, tj. datę zdarzenia, postanowienie będące podstawą powołania biegłego, dane osobowe pokrzywdzonej, a przede wszystkim stwierdzone u niej obrażenia.

Zauważone nieścisłości nie mogą zatem przesądzać o niezdatności dowodowej opinii.

Sąd I instancji dokonał ustaleń, jakich obrażeń ciała doznała pokrzywdzona na skutek wypadku drogowego, nie tylko w oparciu o opinię biegłego, ale również na podstawie w pełni wiarygodnych dokumentów w postaci karty informacyjnej - pomocy udzielonej w szpitalnym oddziale ratunkowym w dniu 4 maja 2016 r. (k. 13-14). W tym dokumencie stwierdzono u pokrzywdzonej złamanie awulsyjne kostki bocznej prawej oraz złamanie części przedniej kości piętowej. To rozpoznanie znajduje także potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej A. B.. Nie jest więc prawdą, czego dowodził skarżący w apelacji, że sąd I instancji oparł się wyłącznie na opinii sądowno-lekarskiej. Wbrew zarzutom obrońcy związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego, który najechał na pokrzywdzoną motocyklem, a

obrażeniami
pokrzywdzonej
stwierdzonymi w
karcie leczenia jest
oczywisty. Gdyby
oskarżony nie
najechał na
pokrzywdzoną, ta
nie doznałaby
wskazanych obrażeń
ciała. Skoro zaś
doszło do złamania,
to takie obrażenia
skutkowały
naruszeniem
czynności narządu
ciała na czas powyżej
7 dni. Dodać również
należy, że opinia
biegłego została
sporządzona we
wczesnym stadium
postępowania
karnego.

Tymczasem – co
zostało wielokrotnie
ujawnione w toku
procesu – kość
piętowa prawa
pokrzywdzonej nie
zrosła się, a
pokrzywdzona
chodziła w obuwiu
ortopedycznym oraz
o dwóch kulach, co
dodatkowo wskazuje
na prawidłowość
wniosków opinii
biegłego sądowego.

Piesza bowiem przed
uderzeniem w nią
motocykla poruszała
się sprawnie.

Niezasadne jest
również domaganie
się przez skarżącego,
aby biegły
samodzielnie
przeprowadził
badania A. B.. Biegły

J. M. miał bowiem do dyspozycji wyżej wspomnianą dokumentację lekarską ze Szpitala (...). Dokumentacja ta jest w pełni wiarygodna i mogła stanowić punkt odniesienia dla opinii sądowo-lekarskiej. Tym samym fakt, że biegły J. M. nie przeprowadził samodzielnie badań pokrzywdzonej nie może przesądzać o nietrafności wniosków zawartych w jego opinii. Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że sąd I instancji nie dopuścił się uchybień w zakresie oceny opinii biegłego. Nieścisłości dostrzeżone w jej treści okazały się nie mieć żadnego wpływu na merytoryczną zawartość opinii i ustalony na jej podstawie związek przyczynowo-skutkowy.

W zakresie zarzutu z ww. punktu c.

Sąd I instancji nie był zobowiązany do ponownego dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza

na okoliczności
obrażeń ciała
pokrzywdzonej.
Dysponował bowiem
wiarygodną
dokumentacją
lekarską, a ponadto
na okoliczność
doznanych obrażeń
ciała zeznawała
także sama
pokrzywdzona. W
toku postępowania
przedstawiła ona
dalszą
dokumentację
lekarską,
potwierdzającą
wnioski opinii
biegłego (k. 19). Z
pewnością
przedmiotowej
opinii nie można
zarzucić niepełności
czy niejasności.
Opinia bowiem
odnosi się do
określonego
zdarzenia
i przedstawia jasne,
precyzyjne wnioski
co do charakteru
obrażeń doznanych
przez
pokrzywdzoną.
Opinii nie sposób
również zarzucić
wewnętrznej
sprzeczności, gdyż
biegły wyraźnie
wskazuje na
podstawę swoich
ustaleń (akta sprawy
oraz dokumentację
lekarską), zaś błąd w
ustaleniu potrącenia
pokrzywdzonej
przez samochód
należy traktować
jako oczywistą

omyłkę. Tym samym sąd I instancji nie naruszył art. 201 k.p.k., skoro obrońca nie złożył wskazanego wniosku w toku przewodu sądowego, zaś treść dokumentów medycznych, ocenionych wespół z przedmiotową opinią, potwierdzała wnioski w niej zawarte.

W zakresie zarzutu z ww. punktu d

Ustalenie winy oskarżonego zostało dokonane w sposób prawidłowy na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w niniejszej sprawie. Również wyjaśnienia oskarżonego nie pozostawiają wątpliwości, że naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przez co spowodował nieumyślnie wypadek z udziałem A. B.. Oskarżony opisał swoje postępowanie i sposób prowadzenia motocykla, stwierdzając nadto, że od prawidłowego manewru ominięcia pieszej dzieliło go

jedynie 15 – 20 cm (k. 138v). Pozwala to wnioskować, że oskarżony decydując się na wjazd na przejście dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił się, że pokrzywdzona znajduje się w odpowiedniej i bezpiecznej odległości od motocykla. Pozwala to stwierdzić rażące naruszenie przez oskarżonego art. 26 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Pieszy bowiem, przechodząc przez przejście dla pieszych, korzysta ze szczególnej ochrony, zaś kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, ma obowiązek zachować szczególną ostrożność, a jeżeli na przejściu znajdują się piesi, również odpowiednio zmniejszyć prędkość, aby mógł zatrzymać pojazd, jeżeli kontynuowanie jazdy mogłoby narazić pieszych znajdujących się na przejściu na niebezpieczeństwo

lub zmusić ich do zatrzymania się. Oskarżony wiedział nadto, że jego motocykl generuje duży hałas, a więc mógł przewidzieć, że pokrzywdzona może przestraszyć się nadjeżdżającego pojazdu, znajdującego się w bliskiej odległości od niej i może się cofnąć. Oskarżony powinien zatem przewidzieć taką możliwość i zatrzymać motocykl przed przejściem dla pieszych, a nie dokonywać manewru „omijania” pieszej A. B.. Pokrzywdzona cofnęła się, gdyż była przekonana, że prędkość zbliżającego się oskarżonego na motocyklu nie gwarantuje jej szczególnej ochrony. Oskarżony wiedział o tym, że jego motocykl generuje duży hałas. Ustalając zatem winę oskarżonego sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień z perspektywy właściwej oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie.

Wniosek		
<p>Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego, a w razie uznania przez sąd II instancji winy oskarżonego, wniósł o warunkowe umorzenie postępowania karnego.</p>	<p>zasadny częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Zarzuty obrońcy oskarżonego okazały się niezasadne i sprowadzały się w zasadzie jedynie do wyrażenia opozycji wobec ustaleń sądu I instancji. Tymczasem sąd I instancji prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i nie uchybił art. 7 k.p.k. ani art. 201 k.p.k. Tym samym sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez</p>		

uniewinnienie oskarżonego. Jednocześnie biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, w tym fakt iż do potrącenia pieszej doszło na przejściu dla pieszych poprzez niebezpieczny styl jazdy oskarżonego należy podtrzymać stanowisko poprzedniego składu rozpoznającego niniejszą sprawę o braku podstaw do warunkowego umorzenia postępowania.

Lp.	Zarzut
3.2.	<p>Obrońca oskarżonego w punkcie II.2. apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a mianowicie ustalenie, iż:</p> <p>a.</p>

zachowanie

oskarżonego
wypełniło
znamiona
czynu
z
art.
177
§ 1
k.k.
w
sytuacji,
gdy
brak
jest
podstaw
do
takiego
przyjęcia,
a
oskarżonemu
nie
sposób
zarzucać
choćby
nieumyślnego
naruszenia
zasad
bezpieczeństwa
w
ruchu
lądowym
i
spowodowania
wypadku
z
udziałem
pokrzywdzonej;

oskarżony

b.
zblizając
się
do
przejścia
dla
pieszych,
nie
zachował
szczególnej
ostrożności

i nie
ustąpił
pierwszeństwa
pieszej
A.
B.,
przekraczającej
jezdnię
po
przejściu
dla
pieszych,
podczas
gdy
oskarżony
zamierzał
przepuścić
pokrzywdzoną,
a
kontakt
fizyczny
pokrzywdzonej
z
motocyklem
oskarżonego
nastąpił
na
skutek
niemożliwego
do
przewidzenia
zachowani
się
pokrzywdzonej,
która
prawdopodobnie
z
uwagi
na
hałas
motocykla
cofnęła
się i
przecięła
tor
jazdy
motocykla;

c.

okrzywdzona

A.
B.
nie
przyczyniła
się
do
spowodowanego
wydarzenia,
gdy
sąd
przyznał,
iż
dał
wiarę
wyjaśnieniom
oskarżonego
w
przedmiocie
naglego
cofnięcia
się
na
przejeździe
dla
pieszych
pokrzywdzonej,
które
to
było
zachowaniem
nieprzewidywalnym
i
mogło
stanowić
przyczynienie
się
do
zdarzenia;

d. w
wyniku
potrącenia
kobieta
upadła,
doznając
obrażeń
prawej
nogi,
które
spowodowały

naruszenie
czynności
narządu
ciała
lub
rozstroju
zdrowia
na
okres
powyżej
7
dni,
podczas
gdy
w
sprawie
brak
jest
wiarygodnych
dowodów
potwierdzających
związek
przyczynowy
pomiędzy
stwierdzonymi
u
pokrzywdzonej
obrażeniami
a
potrąceniem,
w
szczególności
gdy
jedyną
podstawą
takiego
założenia
jest
kwestionowana
opinia
sądowo
–
lekarska.

Zwięźle
o
powodach
uznania
zarzutu

za
zasadny,
częściowo
zasadny
albo
niezasadny

Zarzut
nie
jest
zasadny.

W
zakresie
ww.
punktu
a

Sąd
I
instancji
prawidłowo
ustalił,
że
zachowanie
oskarżonego
wyczerpało
znamiona
przestępstwa

z
art.

177
§ 1
k.k.

Pomiędzy
naruszeniem
przez
oskarżonego
art.

26
ustawy

z
dnia
20
czerwca
1997

r. –
Prawo
o
ruchu

drogowym
a
powstaniem
obrażeń
ciała
pokrzywdzonej
zachodzi
związek
przyczynowo
-
skutkowy,
gdyż
-
jak
wyjaśnił
oskarżony
-
pokrzywdzona
cofnęła
się i
uderzył
w
nią
przednim
kołem
motocykla.
W
następstwie
tego
pokrzywdzona
przewróciła
się,
łamiąc
sobie
kości,
co
zostało
szczegółowo
opisane
w
dokumentacji
lekarskiej
oraz
opinii
sądowo-
lekarskiej.
Znamieniem
czynu
zabronionego
z

art.
177
§ 1
k.k.
jest
już
nieumyślne
naruszenie
zasad
bezpieczeństwa
w
ruchu
lądowym.
Sąd
odwoławczy
nie
miał
wątpliwości,
że
znamię
to
zostało
przez
oskarżonego
zrealizowane.
Wbrew
twierdzeniom
skarżącego
fakt
zwolnienia
tuż
przed
przejsciem
dla
pieszych
nie
był
wystarczający,
a
styl
jazdy
oskarżonego
doprowadził
ostatecznie
do
nieprawidłowego
wykonania
manewru
przejazdu
przez

przejście
dla
pieszych.
Zachowania
oskarżonego
nie
usprawiedliwia
fakt
cofnięcia
się
przez
pokrzywdzoną,
wystraszoną
hałasem
motocykla.
Znajdowała
się
ona
cały
czas
na
przejściu
dla
pieszych
i
stan
ten
nieustannie
obligował
oskarżonego
do
zachowania
szczególnej
ostrożności.
Innymi
słowy,
jadąc
motocyklem
generującym
ponadprzeciętny
hałas
w
kierunku
przejścia
dla
pieszych
i
dostrzegając
jednocześnie,
że

na
przejeździe
znajduje
się
piesza,
oskarżony
mógł
przewidzieć,
że
piesza
A.
B.
może
zareagować
zatrzymaniem
czy
cofnięciem.
Dla
zachowania
zasady
szczególnej
ostrożności
nie
jest
wystarczające
to,
że w
chwili
podjęcia
decyzji
o
wjeździe
na
pasy,
piesza
wydawała
się
nie
być
już
na
jego
torze
ruchu.
Zachowanie
oskarżonego,
który
kontynuował
jazdę
pomimo

braku
upewnienia
się,
jak
zareaguje
pokrzywdzona
na
jego
pojawienie
się
na
przejeździe,
stanowi
wymuszenie
pierwszeństwa.
Oskarżony,
zachowując
się
zgodnie
z
art.
26
ustawy
z
dnia
20
czerwca
1997
r. –
Prawo
o
ruchu
drogowym
powinien
przejechać
za
pokrzywdzoną,
dopiero
wtedy,
gdy
upewni
się,
że
jego
manewr
będzie
bezpieczny.
Zbyt
bliskie
przejeżdżanie

obok
pokrzywdzonej,
przechodzącej
na
przejeździe
dla
pieszych,
należy
uznać
za
niebezpieczne,
ryzykowne
w
stopniu
rażącym
i
wymuszające
pierwszeństwo.
Tym
samym
oskarżony
w
sposób
nieumyślny
naruszył
zasady
bezpieczeństwa
w
ruchu
lądowym,
tj.
art.
26
ustawy
z
dnia
20
czerwca
1997
r. -
Prawo
o
ruchu
drogowym.
Na
kanwie
przywoływanego
przepisu
prawa
o

ruchu
drogowym
wypowiedział
się
Sąd
Najwyższy,
z
całą
mocą
podkreślając
pierwszeństwo
pieszego
na
przejeździe
dla
pieszych:
„Gdy
ustawa
wymaga
podjęcia
przez
jego
uczestnika
dodatkowych
środków
ostrożności,
kontynuowanie
jazdy
bez
upewnienia
się,
iż
jest
to
możliwe,
a
przede
wszystkim
bezpieczne
dla
posiadających
bezwzględne
pierwszeństwo
innych
uczestników
ruchu
drogowego,
ich
zlekceważenie
przez

kierowcę
musi
zostać
ocenione,
jako
szczególnie
naganne,
zwłaszcza
w
sytuacji,
gdy
obserwacja
przejścia
ukierunkowana
na
ustąpienie
pierwszeństwa
była
jego
obowiązkiem
i do
zakresu
możliwej
obserwacji
należało
dostosować
zachowania
(wydane”
z
dnia
19
marca
2019
r., II
DSI
58/18,
Lex
nr
2640947).

W
zakresie
ww.
punktu
b.

Do
kontaktu
pomiędzy
motocyklem

oskarżonego
a
pokrzywdzoną
doszło
na
skutek
niezachowania
przez
oskarżonego
szczególnej
ostrożności
podczas
przejazdu
przez
przejście
dla
pieszych.
Od
chwili,
w
której
pokrzywdzona
przy
zapalonym
dla
niej
zielonym
świecie
wkroczyła
na
jezdnię,
znajdowała
się
pod
szczególną
ochroną
przewidzianą
prawem
o
ruchu
drogowym.
Oskarżony
powinien
i
mógł
przewidzieć,
iż
pokrzywdzona
może
się

cofnąć,
skoro
nadeźdzał
motocyklem
generującym
znaczny
hałas
i
zamierzał
ją
ominąć
przejeżdżając
za
nią,
z
tyłu,
wykonując
ten
manewr
blisko
pokrzywdzonej.
Tym
samym
sąd
odwoławczy
nie
dopatrzył
się
uchylenia
sądu
I
instancji
w
zakresie
prawidłowego
ustalenia
stanu
faktycznego.

W
zakresie
ww.
punktu
c.

W
niniejszej
sprawie
nie
można

zachowania
pokrzywdzonej
traktować
jako
przyczynienia
się
do
zaistnienia
wypadku
drogowego.
Jak
wskazano
już
powyżej,
osoba
piesza
znajdująca
się
na
przejeździe
dla
pieszych
przy
zapalonym
dla
niej
zielonym
świecie
powinna
znajdować
w
uwadze
wszystkich
innych
jezdnych
uczestników
ruchu
najwyższą
pozycję.
To
po
stronie
oskarżonego
leżało
takie
rozpoznanie
konfiguracji
ruchu
i
pieszych,

a
nadto
takie
dobranie
stylu
jazdy,
żeby
zapewnić
pieszemu
niczym
nieskrępowane,
swobodne
i
bezpieczne
przejście
przez
drogę.
W
niniejszej
sprawie
do
potrącenia
doszło,
kiedy
pokrzywdzona
była
już
w
połowie
przejścia
dla
pieszych,
nieustannie
przebywając
na
„pasach”
przy
świecącym
się
zielonym
świecie.
Nadto,
przed
pokrzywdzoną
przejściem
przeszły
również
inne
osoby,
zaś

ze
względem
na
warunki
pogodowe
oraz
konfigurację
skrzyżowania,
pokrzywdzona
powinna
być
od
samego
początku
widoczna
dla
motocyklisty.
Wystraszenie
się
pokrzywdzonej
i
cofnięcie
kroku
w
żadnej
mierze
nie
może
być
traktowane
jako
przyczynienie
się,
mogące
wyłączyć
czy
zmniejszyć
zakres
odpowiedzialności
karnej
oskarżonego.

W
zakresie
ww.
punktu
d.

Ustalenie,
iż w

wyniku
potrącenia
pokrzywdzona
upadła
i
doznała
obrażeń
ciała,
jest
prawidłowe.
Wniosek
taki
można
wywieść
nie
tylko
z
dokumentacji
lekarskiej,
opinii
biegłego,
zeznań
pokrzywdzonej,
co
również
z
wyjaśnień
oskarżonego.
Sam
bowiem
wskazał,
że
kołem
przednim
motocykla
uderzył
w
pokrzywdzoną,
a
pod
wpływem
tego
uderzenia
pokrzywdzona
się
przewróciła
(k.
284v).
Związek
przyczynowo-

skutkowy
jest
oczywisty
-
gdyby
nie
uderzenie
motocykla,
pokrzywdzona
nie
doznałaby
obrażeń
ciała.
W
tym
zakresie
sąd
odwoławczy
również
nie
dopatrzył
się
uchybień
sądu
I
instancji
w
zakresie
prawidłowego
ustalenia
stanu
faktycznego.

Wniosek

Obrońca	zasadny
oskarżonego	
wniósł	częściowo
o	zasadny
zmianę	#
zaskarżonego	niezasadny
wyroku	
w	
całości	
poprzez	
uniewinnienie	
oskarżonego,	
a w	
razie	

uznania
przez
sąd
II
instancji
winy
oskarżonego,
wniósł
o
warunkowe
umorzenie
postępowania
karnego.

Zwięźle
o
powodach
uznania
wniosku
za
zasadny,
częściowo
zasadny
albo
niezasadny.

Zarzuty
obrońcy
oskarżonego
okazały
się
niezasadne.
W
uznaniu
sądu
odwoławczego
sąd
I
instancji
prawidłowo
ustalił
stan
faktyczny.
Przed
wszystkim
trafne
były
ustalenia
sądu

I
instancji
w
zakresie
naruszenia
przez
oskarżonego
w
sposób
nieumyślny
zasad
bezpieczeństwa
w
ruchu
lądowym,
a
także
związku
przyczynowo
-
skutkowego
pomiedzy
stylem
jazdy
oskarżonego
a
obrażeniami
powstałymi
u
pokrzywdzonej.
Sąd
odwoławczy
nie
miał
zatem
wątpliwości,
że
swoim
zachowaniem
oskarżony
zrealizował
wszystkie
znamiona
podmiotowe
oraz
przedmiotowe
występku
z
art.
177

§ 1
k.k.
Tym
samym
sąd
odwoławczy
nie
znalazł
podstaw
do
zmiany
zaskarżonego
wyroku
w
jakimkolwiek
zakresie.

L Zarzut

3. Osoba
oskarżonego
w częściowo
zasadny
punkcie
II.3
zazucil
niezasadny
zaskarżonemu
wyrokowi
rażącą
niewspółmierność
orzeczonej
kary
oraz
nawiązki,
gdy:

a.

W
niniejszej
sprawie
zasadne
jest
zastosowanie
instytucji
warunkowego
umorzenia
postępowania,
ponieważ
wina

i społeczna
szkodliwość
czynu
nie
są
znaczne,
a
oskarżony
nie
był
uprzednio
karany
za
przestępstwo
umyślne.
Ponadto
oskarżony
przejawia
właściwości
i
warunki
osobiste,
które
sugerują
że
będzie
przestrzegał
w
przyszłości
porządku
prawnego;

b.
w
sprawie
brak
jest
jakichkolwiek
dowodów
na
okoliczność
kosztów
leczenia
pokrzywdzonej,
oprócz
kwot
podanych
w
apelacji

pokrzywdzonej,
które
to
nie
zostały
udowodnione
w
toku
rozprawy
żadnymi
dokumentami;

c.

przez
sąd,
iż
nawiązka
w
takiej
wysokości
jest
odpowiednia
do
sytuacji
finansowej
i
osobistej
oskarżonego,
gdy
kwota
10.000,00
zł
jest
sumą
przekraczającą
znacznie
zdolności
finansowe
oskarżonego,
który
z
racji
wykonywanego
zawodu
muzyka
i
trwającej
epidemii
C-19

manie

pozostaje
bez
pracy
i
dodatkowo
opiekuje
się
rodzicami
w
podeszłym
wieku.

Zwięźle
o
powodach
uznania
zarzutu
za
zasadny,
częściowo
zasadny
albo
niezasadny

W
zakresie
ww.
punktu
a

Sąd
odwoławczy
podziela
stanowisko
sądu

I
instancji
w
zakresie
braku
podstaw
do
warunkowego
umorzenia
postępowania.

Wskazać
należy,
że
po

raz
pierwszy
możliwość
zastosowania
wobec
oskarżonego
art.
66
§
1
k.k.
została
zakwestionowana
wyrokiem
Sądu
Okręgowego
Warszawa
-
Praga
w
Warszawie
z
dnia
17
stycznia
2019
r.,
sygn.
akt
VI
Ka
735/18.
Sąd
ten
w
sposób
wrażny
wskazał,
że
wobec
ustaleń
faktycznych
dokonanych
w
sprawie
błędnie
oszacowano
stopień
zawinienia
i

społecznej
szkodliwości
czynu
popelnionego
przez
oskarżonego
jako
nieznaczny.
Wskazane
w
tym
orzeczeniu
argumenty
przeciwko
warunkowemu
umcrzeniu
postępowania
znalazły
pośrednią
aprobatę
w
orzeczeniu
Sądu
Najwyższego
z
dnia
27
marca
2019
r.,
sygn.
akt
II
KS
5/19
bowiem
Sąd
Najwyższy
oddalił
skargę
obrońcy
oskarżonego
na
orzeczenie
sądu
odwoławczego,
uchylające
wyrok
warunkowo

umarzający
postępowanie
i
przekazujące
sprawę
do
ponownego
rozpoznania.
Po
ponownym
rozpoznaniu
sprawy
sąd
I
instancji
dokonał
prawidłowej
oceny
stopnia
zawinienia
oskarżonego
i
społecznej
szkodliwości
czynu,
co
skutkowało
wydaniem
wyroku
skazującego.
To
stanowisko
podziela
sąd
odwoławczy.
Oskarżony
w
sposób
rażący
naruszył
podstawowe
zasady
bezpieczeństwa
w
ruchu
lądowym
w
zakresie
przejazdu
przez

przejście
dla
pieszych,
dla
których
sygnalizacja
drogowa
wyświetlała
kolor
zielony.
Z
perspektywy
zaś
pokrzywdzonej,
mającej
prawo
oczekiwać,
że
jej
przejście
przez
pasy
przy
zielonym
świecie
pozostanie
niezakłócone,
oskarżony
wykazał
się
znacznym
niedbalstwem,
co
doprowadziło
do
powstania
u
pokrzywdzonej
obrażeń
ciała
o
uciążliwym
przebiegu
leczenia
oraz
rehabilitacji.
Okoliczności
wymienione
przez
obrońcę

oskarżonego
w
uzasadnieniu
apelacji,
tj.
fakt
trwania
oskarżonego
przy
pokrzywdzonej
aż
do
przyjazdu
służb
ratowniczych
po
wypadku,
wielokrotne
przepraszanie
pokrzywdzonej
czy
wyrażenie
żału
nie
mogą
wpływać
na
ocenę
stopnia
społecznej
szkodliwości
czynu,
gdyż
zgodnie
z
art.
115
§
2
k.k.
nie
obejmuje
ona
okoliczności,
które
miały
miejsce
po
popelnieniu
czynu.

Znalazły
jednak
wyraz
w
orzeczonej
wobec
niego
karze
ograniczenia
wolności.
W
zakresie
rozważań
nad
warunkowym
umczeniem
postępowania,
sąd
odwoławczy
przypomina,
że
art.
66
§
1
k.k.
wyznacza
dwie
odrębne
płaszczyzny
badania
sprawy.
Pierwsza
obejmuje
okoliczności
związane
ściśle
z
czynem
(zarówno
od
strony
podmiotowej
oraz
przedmiotowej),
zaś
druga
oscyluje
wokół
samej

osoby
oskarżonego.
Jest
więc
rzeczą
bezsprzeczną,
że
samo
ustalenie
pozytywnej
prognozy
kryminologicznej
oskarżonego
nie
jest
wystarczające
do
podjęcia
decyzji
o
warunkowym
umcrzeniu
postępowania.
Sąd
odwoławczy
miał
na
uwadze
również
fakt,
że
w
obecnie
zmotoryzowanym
społeczeństwie,
częstotliwość
zarówno
wykroczeń,
jak
i
przestępstw
przeciwko
bezpieczeństwu
w
ruchu
lądowym
jest
znaczna.
Tym
bardziej

więc
w
wypadku
naruszania
tak
podstawowych
zasad,
jak
udzielenie
pierwszeństwa
osobie
pieszej
na
pasach
przy
zapalonym
dla
niej
zielonym
świetle,
zachowanie
sprawcy
powinno
spotkać
się
z
adekwatną
i
zdecydowaną
reakcją
karną,
będącą
również
przestroga
dla
innych
uczestników
ruchu
drogowego.
Z
tych
powodów
sąd
odwoławczy
uznał,
że
wymierzona
oskarżonemu
kara
ograniczenia

wolności
nie
nosi
cech
„rażącej
niewspółmierności”
w
rozumieniu
art.
438
pkt
4
k.p.k.,
odpowiada
winie
oskarżonego
oraz
ustalonej
społecznej
szkodliwości
popelnionego
czynu.
Katalog
okoliczności
obciążających
oraz
łagodzących,
które
wziął
pod
uwagę
sąd
I
instancji
podczas
wymierzania
kary,
nie
budzi
zastrzeżeń
sądu
odwoławczego.

W
zakresie
ww.
punktu
b.

W
istocie
pokrzywdzona
w
toku
postępowania
karnego
nie
przedstawiła
rachunków
potwierdzających
koszty
leczenia
oraz
rehabilitacji.
Wskazywane
przez
nią
sumy
miały
charakter
szacunkowy.
Jednocześnie
pokrzywdzona
wniosła
o
zasądzenie
od
oskarżonego
kwoty
pieniężnej
z
tytułu
zadośćuczynienia
za
doznaną
krzywdę.
Jako
wnioskowaną
sumę
całkowitą
pokrzywdzona
wskazała
kwotę
20.000,00
zł
(k.
2847).
Z

tychże
względów
zasadnie
sąd
I
instancji
swoje
rozstrzygnięcie
opart
o
treść
art.
46
§
2
k.k.
Przepis
ten
w
aktualnym
brzmieniu,
w
jakim
stanowił
podstawę
prawną
orzeczenia
w
rozpoznawanej
sprawie,
przewiduje,
iż
nawiązka,
o
której
w
nim
mowa,
nie
jest
już
(jak
poprzednio)
środkiem
karnym,
lecz
środkiem
kompensacyjnym,
orzekany
jako

surogat
odszkodowania
lub
zadośćuczynienia.
Poprzestać
na
nawiązce
można,
gdy
orzeczenie
obowiązku
określonego
w
art.
46
§
1
k.k.
jest
znacznie
utrudnione.
Przy
określaniu
wysokości
nawiązki
należy
uwzględnić
wielkość
wyrządzonej
szkody
(por.
wyrok
SA
w
Krakowie
z
dnia
3
lipca
2018
r.,
II
AKa
136/18,
Lex
nr
2623920).
W
niniejszej
sprawie

na
nawiązkę
orzeczoną
przez
sąd
I
instancji
złożyły
się
blżej
nieokreślone
koszty
leczenia
oraz
rehabilitacji,
a
także
oszacowana
przez
sąd
wartość
zadcścuczynienia.
Z
orzecznictwa
Sądu
Najwyższego
wynika
natomiast,
że
„odpowiednie”
zadcścuczynienie
w
konkretnej
sprawie
to
taka
kwota,
która
ma
charakter
kompensacyjny
(a
więc
musi
przedstawić
odczuwalną
wartość
ekonomiczną)
i
w

sposób
odnoszący
się
bezpośrednio
do
oceniającego
przypadku
osoby
domagającej
się
zadośćuczynienia,
odzwierciedla
rozmiar
doznanej
przez
nią
krzywdy,
na
którą
składają
się
jej
fizyczne
i
psychiczne
cierpienia.
Rodzaj,
czas
trwania
i
natężenie,
owych
cierpień
należy
każdorazowo
określić
w
kontekście
konkretnych
(mających
na
to
wpływ)
okoliczności
ujawnionych
na
podstawie
materiału
dowodowego
sprawy.

Równocześnie
baczyc
należy
i
na
to,
ż
wysokość
przyznanego
zadźuczynienia
powinna
być
utrzymana
w
granicach
odpowiadających
aktualnym
warunkom
i
przeciętnej
stopie
życiowej
społeczeństwa
(por.
wyrok
SN
z
dnia
23
stycznia
2019
r.,
V
KK
263/18,
Lex
nr
2615849).
Wobec
powyższego,
sam
fakt
orzeczenia
nawiązki
z
art.
46
§
2
k.k.,

pomimo
braków
dokumentacji
przedstawiającej
pomiesione
przez
pokozywdzoną
wydatki,
nie
stanowił
uchybień
sądu
I
instancji.

W
zakresie
ww.
punktu
c.

Sąd
odwoławczy
stał
na
stanowisku,
że
nawiązka

–
pomimo
iż
stanowi
surogat
odszkodowania
lub
zadośćuczynienia

–
pełni
funkcje
kompensacyjne,
tj.
mające
na
celu
naprawienie
ogólnie
pojmowanej
szkody
wywołanej
przestępstwem,

nie
stanowi
elementu
sądowego
wymiaru
kary.
Argumentem
przemawiającym
za
takim
podejściem
jest
użycie
przez
ustawodawcę
określenia
„zamiast”
w
treści
art.
46
§
2
k.k.
Tym
samym
nawiązkę
tę
należałoby
objąć
zakresem
normowania
art.
56
k.k.
Przepis
ten
wyłącza
możliwość
kierowania
się
ogólnymi
dyrektywami
wymiaru
kary
(art.
53,
art.
54

§
1
oraz
55
k.k.)
podczas
określenia
wysokości
obowiązku
naprawienia
szkody
lub
zadźwyczenia
za
doznaną
krzywdę.
W
doktrynie
za
takim
podejściem
opowiada
się
W.
Wróbel,
wskazując:
,Wyłączenie
to
dotyczy
zarówno
obowiązków
kompensacyjnych
orzekanych
na
podstawie
art.
46,
jak
i
art.
67
§
3
oraz
art.
72
§
2
(W.k.k.)
Wróbel

[w:]
Kodeks
karny.
Część
ogólna.
Tom
I.
Część
II.
Komentarz
do
art.
53-116,
wyd.
V,
red.
A.
Zoll,
Warszawa
2016,
art.
56).
Nawiązka
z
art.
46
§
2
k.k.
orzekana
jest
na
rzecz
pokrzywdzonego
zamiast
obowiązku
naprawienia
szkody
lub
zadośćuczynienia.
Środek
ten
nie
może
więc
mieć
charakteru
represyjnego
wobec
oskarżonego,

a
wysokość
nawiązki
musi
być
jednocześnie
limitowana
zakazem
przysporzenia
majątku
pokuzywdzonego
ponad
to,
co
utracił
w
wyniku
przestępstwa
(w
tym
zakresie
znamienny
wyrok
SN
z
dnia
9
lipca
2013
r.,
II
KK
160/13,
Lex
nr
1331277).
Konsekwencją
powyższych
rozważań
jest
przyjęcie,
że
szacując
wysokość
nawiązki,
sąd
nie
może
mieć
na

względnie
kryteriów
sądowego
wymiaru
kary
a
prawo
materialne
cywilne,
które
co
do
zasady
odrywa
wysokość
należnej
pokrzywdzonemu
rekompensaty
od
możliwości
finansowych
sprawcy.
Wiąże
się
to
bowiem
z
celem
prawa
cywilnego,
jako
narzędzia
służącego
do
wyrównania
dóbr,
a
nie
ustanawiania
dolegliwości
o
charakterze
majątkowym.
Tylko
wtedy
szkoda
powstała
po
stronie
pokrzywdzonej

będzie
mogła
zostać
w
całości
rekompensowana.
To
z
kolei
doprowadziło
sąd
odwoławczy
do
wniosku,
że
sąd
I
instancji,
szacując
wysokość
zadośćuczynienia
za
doznaną
krzywdę
nie
mógł
limitować
jej
sytuacją
majątkową
oskarżonego,
bowiem
zgodnie
z
przyjętą
linią
orzecniczą
możliwość
miarkowania
w
oparciu
o
art.
440
k.c.
jest
w
tym
przypadku
wyłączona

(np.
wyrok
SA
w
Katowicach
z
dnia
28
lutego
2019
r.,
II
AKa
31/19,
Lex
nr
2751418).
Mając
powyższe
na
uwadze
należało
zarzut
obrońcy
uznać
za
niezasadny.
Sąd
I
instancji
ustalił
wielkość
świadczenia
w
słusznej
wysokości.
Wskazać
należy
choćby
następstwa
czynu
popelnionego
przez
oskarżonego:
wielotygodniowe
poruszanie
się
pokrzywdzonej
w
gipsie,

a
następnie
w
bucie
ortopedycznym,
nieodzyskanie
przez
pokrzywdzoną
w
pełni
sprawności
sprzed
wypadku,
niezrośnięcie
się
kości
piętowej,
konieczność
chodzenia
o
dwóch
kulach
przez
okres
6
miesięcy
czy
nawet
konieczność
zasiegania
pożyczek
celem
opłacenia
kosztów
leczenia
i
rehabilitacji.
Wyważenie
tych
wszystkich
okoliczności
wskazanych
powyżej
skutkowało
ustaleniem
przez
sąd
I
instancji
wysokości

nawiązki
na
kwotę
10.000,00
zł,
która
zdaniem
sądu
odwoławczego
rekompensuje
straty
fizyczne
i
moralne
pokrzywdzonej,
poniesione
w
wyniku
wypadku

Wniosek

o zmianę
oskarzonego
częściowo
wnioś
o zasadny
zmianę

oskarzonego
niezasadny
wyroku
w
całości
poprzez
uniewinnienie
oskarzonego,
a
w
razie
uznania
przez
sąd
II
instancji
winy
oskarzonego,
wnioś
o
warunkowe
umorzenie

postępowania
karnego.

Zwięźle
o
powodach
uznania
wniosku
za
zasadny,
częściowo
zasadny
albo
niezasadny.

Zarzuty
obrońcy
oskarżonego
okazały
się
niezasadne.
Wymierzona
oskarżonemu
kara
ograniczenia
wolności
nie
nosi
cech
rażącej
niewspółmierności

-
odpowiada
randze
popelnionego
czynu
i
została
ustalona
w
zgodzie
ze
wszystkimi
dyrektywami
sądowego
wymiaru
kary.

Sąd
I

instancji
zasadnie
orzekł
wobec
oskarżonego
obowiązek
uiszczenia
nawiazki
z
art.
46
§
2
k.k.
zważywszy,
iż
ustalenie
dokładnej
sumy
odszkodowania
oraz
zadcścuczynienie
było
znacznie
utrudnione.
Wziął
pod
uwagę
wielotygodniowe
poruszanie
się
pokrzywdzonej
w
gipsie,
a
następnie
w
budzie
ortopedycznym,
nieodzyskanie
przez
pokrzywdzoną
w
pełni
sprawności
sprzed
wypadku,
niezrośnięcie
się
kości

piętovej,
konieczność
chodzenia
o
dwóch
kulach
przez
okres
6
miesięcy.
Wysokość
kwoty
nawiązki
spełnia
cele
kompensacyjne,
które
pozwolą
na
zniwelowanie
zdrowotnych
skutków
wypadku.
Tym
samym
sąd
odwoławczy
nie
znalazł
podstaw
do
zmiany
zaskarżonego
wyroku
w
jakimkolwiek
zakresie.

**4.
OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Zaskarżony wyrok został utrzymany w całości w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie potwierdziła trafności zarzutów postawionych przez obrońcę oskarżonego w apelacji. Przed wszystkim sąd odwoławczy nie stwierdził uchybień w zakresie oceny dowodów zgromadzonych przez sąd I instancji – zarówno w odniesieniu do oceny zeznań świadków oraz	

wyjaśnień
oskarżonego, jak
również w zakresie
oceny opinii
biegłych z zakresu
medycyny sądowej
czy rekonstrukcji
wypadków
samochodowych.
Właściwa, zgodna
z art. 7 k.p.k.,
ocena dowodów
umożliwiła sądowi I
instancji prawidłowe
ustalenie stanu
faktycznego,
stanowiącego
podstawę wydania
wyroku skazującego.
Sąd odwoławczy nie
uwzględnił wniosku
skarżącego o
warunkowe
umorzenie
postępowania
karnego, dzieląc
stanowisko sądu I
instancji o znacznym
naruszeniu zasady
szczególnej
ostrożności w ruchu
drogowym przez
oskarżonego.
Wymierzona
oskarżonemu kara
ograniczenia
wolności nie jest
niewspółmierna do
zawinienia i została
oparta na wnikliwej
i wszechstronnej
analizie okoliczności
obciążających oraz
łagodzących. Ze
względu na wniosek
pokrzywdzonej,
złożony w trybie
art. 49a k.p.k.,
sąd I instancji na
podstawie art. 46 § 2

k.k. zasadnie orzekł wobec oskarżonego nawiązkę, bowiem ustalenie dokładnej wysokości odszkodowania oraz zadośćuczynienia było znacznie utrudnione. Zdaniem sądu odwoławczego wysokość nawiązki ma na celu zrekompensowanie pokrzywdzonej ujemnych zdrowotnych następstw wypadku. Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy w całości.

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

1.	Przedmiot i zakres zmiany	
----	---------------------------	--

Zwięźle o powodach zmiany	
---------------------------	--

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
---	--

1.1.		art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
5.4. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2	<p>Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, tj. w zakresie wydatków oraz opłaty. Sąd zważył przede wszystkim na zakres obciążenia finansowego oskarżonego w związku z treścią wyroku. W tym stanie rzeczy w uznaniu sądu odwoławczego uiszczenie należnych kosztów sądowych byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację rodzinną, majątkową.</p>	
7. PODPIS		

Załącznik do formularza UK 2

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie IV Wydziału Karnego z dnia 16 listopada 2020 r. – sygn. akt: IV K 254/19		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
	# w całości		
# na korzyść		co do winy	
na niekorzyść	w części	co do kary	
			co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej		

	czynu przypisanego oskarżonemu	
	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
	art. 439 k.p.k.	
	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
uchylenie	# zmiana	